

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH
(NR 66)
z dnia 17 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 66)

17 września 2026 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Barbary Dolniak (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 3011).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Gajewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kamecka** ekspert ds. prawa pracy Polskiego Towarzystwa Gospodarczego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Daria Kwiatkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek**, **Adam Niewęglowski** – legiślatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Barbara Dolniak (KO)**:

Otwieram posiedzenie Komisji.

Witam obecnych gości. Nie widzę pana podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastiana Gajewskiego, ale słyszę, że będzie. Witam pana Sebastiana Kamińskiego, zastępcę dyrektora w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych w MRPiPS, oraz panią Katarzynę Kamecką, ekspert ds. prawa pracy w Polskim Towarzystwie Gospodarczym. Witam Biuro Legislacyjne i oczywiście panie i panów posłów.

Dzisiejszym tematem posiedzenia Komisji jest druk nr 3011, który wpłynął w dniu 12 sierpnia 2026 r. Dotyczy on zmiany ustawy – Kodeks postępowania cywilnego. Czy przed przystąpieniem do szczegółowego rozpatrzenia projektu ktoś z państwa posłów chce zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł Warchoń.

Poseł **Marcin Warchoń (PiS)**:

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, *ratio legis* – cytuję uzasadnienie – jest przyspieszenie końcowego załatwienia sprawy. Proszę mi wytłumaczyć, w jaki sposób ma nastąpić przyspieszenie końcowego załatwienia sprawy, skoro decyzje i wyroki kasatoryjne będą zasadą, a dzisiaj są wyjątkiem. Sądy będą jedynie uchylać i przekazywać do ponownego rozpoznania. Projekt nie wskazuje żadnych terminów dla rozpoznania sprawy po uchyleniu. To przedłuży oczekiwanie na świadczenie. To jest po prostu projekt szkodliwy i fatalny dla wszystkich, którzy obecnie występują w sprawach rentowych. Oczywiście on odciąży sądy, ale czy o to chodzi, żeby z sądów zdjąć jakiekolwiek obowiązki merytorycznego rozpoznania sprawy kosztem obywatela, który czasami prowadzi spór o życie przed tym organem rentowym?

Pani przewodnicząca, skazujemy go na kolejne lata, żeby się borykał z organem rentowym dla wygody sędziego. Projektodawca jeszcze napisał, że to ma przyspieszyć postępowanie, ale kilka akapitów dalej napisał, że wyroki kasatoryjne będą zasadą.

Pamięta pani marszałek, wprowadziliśmy w postępowaniu karnym odwrotną zasadę w art. 437. Tam już co do zasady nie ma wyroków kasatoryjnych w postępowaniu odwoławczym w sprawach karnych, są wyroki zmieniające. Jeżeli sąd odwoławczy widzi, że jest problem, to po prostu bierze się do roboty, zakasuje rękawy i pracuje, a nie pod byle pretekstem uchyla. To państwo jako sędziowie prosiliście ministra sprawiedliwości przez tyle lat, żeby skończył wreszcie z tym uchylaniem na papierkach, na jakiś drobny błąd proceduralny. Obecnie tego rzeczywiście nie ma. Sądy odwoławcze się wzięły do roboty, sądy rejonowe nie mają góry spraw, nie są zawałone sprawami.

Czytam ten projekt po prostu i nie wierzę własnym oczom. To jest projekt antyobywatelski. W zasadzie po co ktoś go w ogóle zgłosił? Gdyby to minister sprawiedliwości chciał sobie odciążyć

sądy, to jeszcze bym rozumiał, ale tutaj widzimy, zdaje się, inny resort, który powinien występować po stronie obywatela.

To wszystko, takie ogólne uwagi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję.

Ministerstwo czy najpierw pani? Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Ueberhan.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Chciałabym się bardzo chętnie odnieść do słów pana posła, bo słucham tego ze zdumieniem. W pierwszym zdaniu jest o tym mowa: „jeżeli zaskarżona decyzja organu rentowego, inna niż rozstrzygająca o prawie do świadczenia”.

Prawa osób skarżących decyzję ZUS, która ma dotyczyć świadczenia rentowego, nie są zagrożone. Mam doświadczenie w sprawach z ZUS. Z przykrością to stwierdzam, ale zakład zbiera tzw. dowody, dostarcza je do sądu w sposób skandaliczny. Całość pracy, którą powinien wykonać zakład, który na przykład podważa czyjeś prawo do świadczenia albo oczekuje zapłaty jakichś należności zdaniem zakładu należnych, a może niekoniecznie, cały obowiązek wywodzenia, zebrania dowodów nagle spada na sąd. To sprawia, że te sprawy są długotrwałe.

Nie wiem, czy pan poseł ma świadomość, jak wygląda procedura. Na decyzję zakładu przysługuje odwołanie do sądu, ale za pośrednictwem zakładu. To zakład dołącza do sprawy wszelkie załączniki, wszystkie dokumenty, które powinien załączyć. Ale tak jak mówiłam, merytoryczna jakość tego i dbałość o przygotowanie dokumentów budzi ogromne zastrzeżenia. Są też uwagi, które zgłaszają sądy i organy egzekucyjne, na przykład urząd skarbowy. Ta regulacja jest niewielka, ale istotna merytorycznie i ważna dla skarżących, dla ludzi, którzy dowodzą swojego prawa do świadczenia albo odwołują się w odczuciu skarżących od niesłuszných decyzji zakładu. Ludzie rzadko się odwołują od decyzji zakładu, bo się po prostu boją występować przeciwko instytucji. Mają świadomość, że instytucja nie czuje się zobowiązana do należytego wykonywania swojej roboty. Ta zmiana przepisów ma zrobić z tym porządek.

Poseł Marcin Warchoń (PiS):

Przepraszam pani przewodnicząca, ad vocem.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Może na końcu. Wszyscy się wypowiedzą co do pana wypowiedzi, a potem na końcu pan.

Czy Biuro Legislacyjne chce zabrać głos w temacie? Nie. Czy ministerstwo chce zabrać głos?

Zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Kamiński:

Wolelibyśmy poczekać na pana ministra.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Dobrze.

Proszę państwa, pozwolicie, że w międzyczasie też się odniosę do tematu. To nie o to chodzi, żeby sąd naprawiał czyjeś rażące naruszenie przepisów. Każda instytucja, która wydaje decyzję, musi przeprowadzić właściwe postępowanie. To odnosi się do przypadków, kiedy doszło do rażącego naruszenia przepisów o postępowaniu. Czyli zakład, w tym przypadku organ rentowy, musi mieć świadomość tego, że musi sam naprawić swoje błędy w związku z rażącym naruszeniem przepisów, a nie czekać, że sąd będzie naprawiał rażące naruszenie przepisów zakładu.

Po drugie, zakład, organ rentowy, czyli zakład ubezpieczeniowy, dostanie od sądu wytyczne, które będzie musiał zrealizować. Mówi pan, że to przeciągnie szalenie postępowanie, ale w przeciwnym razie, gdybyśmy tego nie zwrócili do zakładu, do organu rentowego, który jednak tę procedurę ma nieco inną, bardziej uproszczoną, a zostawili to w sądzie, to mogłoby się okazać, że to szalenie wydłuży postępowanie sądowe. Sąd, stwierdzając pewne okoliczności, będzie musiał przeprowadzić w tym zakresie postępowanie. W związku z tym to organ rentowy, patrząc na tę propozycję przepisów, będzie musiał naprawić swoje błędy. Będzie musiał mieć świadomość tego, że lepiej przeprowadzić sprawnie postępowanie, bo dostanie wytyczne w uzasadnieniu orzekającego sądu.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marcin Warchoń (PiS):

Bardzo dziękuję.

W zasadzie koleżanka, pani poseł, potwierdziła tylko moje uwagi, ponieważ jeżeli słyszymy, że organy rentowe pracują fatalnie, dostarczają fatalne materiały do sądów i obywatele są niezadowoleni z pracy organów rentowych, to dlaczego cały ciężar prowadzenia postępowania w tej chwili przerzucamy z sądów na fatalne, niewydolne organy rentowe? To jest największy problem z tym projektem.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Nie powiedziałam, że są niewydolne.

Posel Marcin Warchoń (PiS):

Do mnie jako do posła też przychodzą ludzie z nadzieją na sąd, bo są pokrzywdzeni w niekontrydycyjnej procedurze przed organem rentowym, gdzie nie mogą zgłaszać dowodów, nie są wysłuchiwać, są lekceważeni i mają bardzo wiele uwag do organów rentowych. Zgoda, mówię im: cała nadzieja w sądach, idźcie do sądu, skarżcie to do sądu.

Dzisiaj dajemy im, niestety, fatalne, niewydolne postępowania w organach rentowych jako zasadę, a sądy będą tylko uchylać pod byle pretekstem. Te sądy, które są dzisiaj dla nich ostatnią deską ratunku, już niestety nie będą. To wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie posle, nie chodzi o każdą sytuację. Nie każda sytuacja, w zasadzie rzadko która, może być rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. Tylko rażąca – nie jakiegokolwiek naruszenie, tylko to skrajne.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

To jest decyzja o prawie do świadczenia.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Ubiegła mnie pani poseł, więc już tego nie będę mówiła. To nie może usprawiedliwiać czyjegoś nieprawidłowego postępowania. Mogę zrobić źle, bo zawsze jest sąd, który mnie na końcu poprawi. Przy takim myśleniu, po co jest organ rentowy? Lepiej od razu wnieść do sądu, dać instancję odwoławczą do drugiej instancji i sąd przy takim podejściu do tematu będzie zawsze orzekał pierwszoinstancyjnie. Myślę, że ten etap wyczerpaliśmy w dyskusji.

Proszę państwa, przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia sprawy.

Ustawa nosi tytuł: o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego. Czy ktoś z państwa ma uwagi do treści tego tytułu? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła propozycję tytułu.

Art. 2 ma dwa punkty. W związku z tym każdy z tych punktów rozpatrzmy oddzielnie. Czy są uwagi Biura Legislacyjnego do art. 1 pkt 1 lub 2? Bardzo proszę.

Legislator Adam Niewęglowski:

Dziękuję za udzielenie głosu, pani przewodnicząca.

W zmianie nr 1 proponujemy wyrazy „organ rentowy weźmie pod uwagę”, zastąpić wyrazami „organ rentowy jest obowiązany wziąć pod uwagę”, dalej jak w druku.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Na podstawie upoważnienia?

Legislator Adam Niewęglowski:

Tak, to może być na podstawie upoważnienia. To bardziej elegancka formuła. „Weźmie pod uwagę” to przewidywanie przyszłego, sformułowanie „organ rentowy powinien wziąć to pod uwagę” już występuje w innych ustawach.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Nie ulega wątpliwości, że tak właśnie powinno być: „jest obowiązany do wzięcia pod uwagę”.

Legislator Adam Niewęglowski:

„Jest obowiązany wziąć pod uwagę”.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Tak. Co oznacza, że nie ma możliwości jakiegokolwiek dyskusji, bo wynika to po prostu z obowiązku. Czy możemy to uznać za poprawkę legislacyjną?

Legislator Adam Niewęglowski:

Naturalnie, to jest kwestia legislacyjna. Jeżeli szanowna Komisja się zgodzi, wprowadzimy to na podstawie upoważnienia.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Czy ktoś sprzeciwia się tej propozycji? Nie słyszę.

W związku z tym uznajemy, że to poprawka legislacyjna. Czy poza tym są jakieś uwagi do pkt 1? Ktoś zgłasza poprawkę, chce zabrać głos? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła pkt 1. Przechodzimy do pkt 2. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Adam Niewęglowski:

Mamy uwagę redakcyjną, którą bylibyśmy skłonni wprowadzić na podstawie upoważnienia, jeżeli takie będzie ze strony Komisji.

W druku jest mowa, że pod koniec § 2³ „może uchylić zaskarżoną decyzję i umorzyć postępowanie przed organem rentowym oraz postępowanie w sprawie”. Chciałbym zwrócić uwagę, że art. 355 k.p.c. mówi w takich przypadkach o „umorzeniu postępowania”, a nie o „postępowaniu w sprawie”. Proponujemy końcówkę brzmienia § 2³ zapisać: „sąd może uchylić zaskarżoną decyzję i umorzyć postępowanie przed organem rentowym oraz umorzyć postępowanie”. Dodalibyśmy wyraz „umorzyć” przed „postępowanie” jeszcze raz i skreślilibyśmy wyrazy „w sprawie”. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Czy też możemy to uznać za poprawkę legislacyjną? Czy ktoś z państwa sprzeciwia się temu? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła propozycję Biura Legislacyjnego i uznajemy ją za poprawkę legislacyjną.

Przechodzimy do art. 2. Jest zgłoszona poprawka. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Poprawka ma charakter doprecyzowujący przepis przejściowy, jest techniczną poprawką. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Czy ktoś z państwa zgłasza uwagi do tej poprawki, chce zabrać głos lub zgłasza inną poprawkę? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 2 o treści zawartej w poprawce.

Przechodzimy do art. 3. Tutaj też jest poprawka.

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Poprawka zmienia termin wejścia w życie z 14 na 30 dni.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Czy ktoś z państwa sprzeciwia się tej poprawce, zgłasza inną poprawkę? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 3 o treści zaproponowanej w zgłoszonej poprawce.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad całością ustawy. Proszę się zalogować.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem przedmiotowego projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 14 osób. Za – 9, przeciw – 1, wstrzymały się – 4. To oznacza, że Komisja przyjęła przedmiotowy projekt ustawy. Bardzo państwu dziękuję.

Jeszcze mamy wybrać sprawozdawcę.

Pani poseł?

Poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, mogę być sprawozdawcą, jeżeli nie ma sprzeciwu.

Przewodnicząca poseł Barbara Dolniak (KO):

Pani poseł Ueberhan. Nie słyszę innych propozycji. Komisja uznaje, że pani poseł będzie sprawozdawcą. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.